

Sygn. akt V ACa 830/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lipca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jadwiga Galas
Sędziowie:	SA Tomasz Pidzik SA Aleksandra Janas (spr.)
Protokolant:	Diana Starzyk

po rozpoznaniu w dniu 25 lipca 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa R. C.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w (...)

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 11 sierpnia 2016 r., sygn. akt II C 231/15

oddala apelację.

SSA Aleksandra Janas	SSA Jadwiga Galas	SSA Tomasz Pidzik
----------------------	-------------------	-------------------

Sygn. akt V ACa 830/16

## UZASADNIENIE

Powód R. C. wystąpił do Sądu Okręgowego w Gliwicach z pozwem, w którym domagał się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa – Dyrektora Zakładu Karnego w (...) kwoty 25.000zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdy doznane w związku z niezapewnieniem przez pozwanego godnych warunków odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności, wniósł nadto o zasądzenie kwoty 5.000zł na wskazany cel społeczny oraz o zobowiązanie pozwanego do złożenia oświadczenia o przeproszeniu powoda, które należało opublikować na stronie internetowej (...).

Uzasadniając żądania powód podał, że odbywał karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w (...) w warunkach, które szczegółowo w pozwie opisał, a które doprowadziły do naruszenia jego dóbr osobistych. W szczególności wskazywał na przeludnienie, brak intymności przy korzystaniu z kącików sanitarnych i wydobywający się z nich nieprzyjemny zapach, zagrzybienie i zawilgocenie cel, robactwo, brak właściwej wentylacji i dostępu do ciepłej wody, ograniczony dostęp do opieki medycznej oraz szykany ze strony funkcjonariuszy służby więziennej. Okoliczności te skutkowały krzywdą powoda i wpłynęły na pogorszenie się jego stanu zdrowia, a przez to uzasadniały uwzględnienie dochodzonych roszczeń.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Nie kwestionował, że powód odbywał karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w (...), zaprzeczył jednocześnie by przebywał on w warunkach przeludnienia, a także by miały miejsce opisane w pozwie nieprawidłowości. Zarzucił przy tym, że powód nie udowodnił, ani nawet nie uprawdopodobnił żadnej z przesłanek, które uzasadniałyby dochodzone przez niego roszczenia, przede wszystkim nie udowodnił, że została mu wyrządzona jakakolwiek szkoda o charakterze niemajątkowym, a dodatkowo nie wskazał dliczonej kwota, której żąda, jest odpowiednim zadośćuczynieniem za jego krzywdę.

Wyrokiem z 11 sierpnia 2016r. Sąd Okręgowy w Gliwicach oddalił powództwo. Rozstrzygnięcie to zapadło w oparciu o szczegółowe ustalenia faktyczne odnoszące się do warunków panujących w Zakładzie Karnym w (...). Sąd ten ustalił między innymi, że w okresie od sierpnia 2013r. do czerwca 2016r. w kilku okresach powód przebywał we wskazanej wyżej jednostce penitencjarnej, był osadzony kolejno w kilku różnych celach, lecz w żadnym wypadku nie nastąpiło naruszenie przewidzianej normy powierzchni na jednego osadzonego. Jak ustalono, cele, które zajmował powód, są wyposażone w sprzęty kwaterunkowe przewidziane w Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych, a każdy z osadzonych ma zapewnioną możliwość korzystania z miski, zmiotki, szufelki i kosza na śmieci. Osadzeni otrzymują środki czystości i środki higieny osobistej, do cel mieszkalnych doprowadzona jest zimna bieżąca woda (na oddziałach XI i XII ciepła bieżąca woda), a osadzeni mają prawo do korzystania z grzałek oraz czajników elektrycznych do podgrzania wody. Cele mieszkalne oświetlane są naturalnym światłem padającym z okna, są również wyposażone w oświetlenie jarzeniowe i żarowe, osadzeni mogą korzystać z lampek nocnych. Cele posiadają także sprawną wentylację grawitacyjną a zwiększenie cyrkulacji powietrza w celach można uzyskać poprzez otwieranie okien o każdej porze dnia i nocy. W każdej celi znajduje się przynajmniej jeden grzejnik ciepły z odpowiednio dobraną ilością żeber. Co do kącików sanitarnych Sąd Okręgowy ustalił, że są one usytuowane wewnątrz cel mieszkalnych, mają powierzchnię 1,4 m x 0,9 m (1,26 m<sup>2</sup>) oraz zabudowane są nieprzeźroczystym materiałem do wysokości co najmniej 1,2 m, co zapewnia minimum intymności i wynika z obowiązujących przepisów, w tym z art. 110 § 3 k.k.w. W kąciku znajduje się muszla klozetowa i umywalka z bieżącą zimną wodą (na oddziałach XI i XII jest już ciepła bieżąca woda). Zabudowa tych kącików do pełnej wysokości nie jest możliwa ze względów architektonicznych, gdyż brak jest dodatkowych wolnych kanałów wentylacyjnych. Wynika to też z konieczności monitorowania więźniów i ma na celu zapobieganie próbom samobójczym oraz stosowaniu przemocy pomiędzy osadzonymi. Obecnie w zakładzie karnym trwają prace remontowe mające na celu dostosowanie pomieszczeń do możliwości całkowitego zabudowania kącików sanitarnych. Co do występowania insektów ustalono, że w celach zajmowanych przez powoda nie przeprowadzono żadnych zabiegów ich zwalczania ponieważ potrzeby takiej nie zgłaszano. Sąd ustalił ponadto, że żywienie osadzonych jest zgodne z rozporządzeniem Ministra sprawiedliwości z dnia 2 września 2003r. w sprawie określenia wartości dziennej normy żywienia oraz rodzaju diet wydawanym osobom osadzonym w ZK i AŚ, a skazani mają możliwość korzystania ze spacerów, z biblioteki, brania udziału w imprezach oświatowo – kulturalnych oraz sportowych, zapewniono im też dostęp do usług medycznych, z których mogą korzystać po zgłoszeniu takiej potrzeby funkcjonariuszom więziennym. W trakcie pobytu powoda w jednostce penitencjarnej w stosunku do niego była przeprowadzona prognoza kryminologiczno-społeczna. Zgodnie z jej treścią zachowanie skazanego podczas odbywania kary pozbawienia wolności było naganne. Powód był wielokrotnie karany dyscyplinarnie, wykazywał bezkrytyczną postawę. R. C. w warunkach izolacji penitencjarnej (nie tylko u pozwanego) przebywał od dnia 16 stycznia 2011r. Początkowo odbywał karę w warunkach zakładu karnego typu półotwartego, jednak został przekwalifikowany do odbywania kary w zakładzie karnym typu zamkniętego. Był wielokrotnie karany za m.in. samowolne opuszczenie miejsca zakwaterowania, nielegalne kontakty, odmowę przyjmowania posiłków, odmowę

badania narkotestem, samouszkodzenie, wulgarnie zachowanie wobec funkcjonariuszy czy psychologa. Miał duże problemy adaptacyjne, był objęty nasilonymi oddziaływaniami profilaktycznymi. Prezentował postawę roszczeniową, bywał impulsywny i pobudzony. Podczas prowadzonych rozmów był arogancki, a na decyzje niekorzystne reagował w sposób roszczeniowy, wrogi i manipulacyjny. Z uwagi na dokonywanie samouszkodzeń o podłożu instrumentalnym, przejawianie nasilonej postawy opozycyjnej, silne akcentowanie wrogości i podejrzliwości w stosunku do innych (szczególnie funkcjonariuszy służby więziennej), trudności w kontrolowaniu i wyrażaniu emocji w sposób społecznie akceptowany, dnia 9 kwietnia 2013r. został przetransportowany do AŚ K. na badania psychologiczno-penitencjarne w Ośrodku (...). Biegli rozpoznali u niego uzależnienie od alkoholu i środków psychoaktywnych.

W oparciu o powyższe okoliczności Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo nie jest zasadne w świetle art.448 k.c. w związku z art.24 k.c.

Przywołując wypowiedzi judykatury odnoszące się do ochrony dobra osobistego, jakim jest godność człowieka Sąd wskazał, że ciężar dowodu, iż warunki w zakładzie karnym odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych, spoczywa na pozwanym. Powoda obciąża w takiej sprawie tylko dowód odbywania kary pozbawienia wolności w określonych warunkach. Nie zwalnia to jednak powoda od obowiązku wykazania poniesienia niematerialnej krzywdy spowodowanej naruszeniem dóbr osobistych, a nadto przedstawienia dowodów wskazujących na zakres doznanej krzywdy. Miał też na uwadze, że aby można było mówić o odczuwaniu dolegliwości przez skazanego, odbywanie kary musi być bardziej uciążliwe od sposobu życia osób pozostających na wolności. Odczuwanie niedogodności i dyskomfortu, nawet znacznych rozmiarów, w przypadku kary pozbawienia wolności nie ogranicza się jedynie do braku możliwości opuszczenia zakładu karnego. Odbywanie kary pozbawienia wolności nie stanowi bowiem pobytu w zakładzie o charakterze zbliżonym do pensjonatu lub sanatorium, tyle tylko że w warunkach pozbawienia wolności, lecz oznacza także obniżenie standardu życiowego. Zachowania pozwanego, polegające na stworzeniu warunków pobytu w zakładzie karnym, poniżej poziomu typowego dla życia na wolności, które powód odczuwa jako uciążliwe, nie są przez to bezprawne. Żądania zmierzające do podwyższenia warunków życia, tak aby odpowiadały one warunkom osób przebywających na wolności, a nawet które zapewniłyby powodowi poziom pobytu na poziomie pod pewnymi względami wyższym niż znaczna część polskiego społeczeństwa są tym samym bezzasadne. O bezprawnym naruszeniu dóbr osobistych, w szczególności godności może być mowa dopiero, gdy dochodzi do poniżającego i niehumanitarnego traktowania, sprzecznego z zasadą humanitaryzmu. Sytuacja tego rodzaju w sprawie jednak nie wystąpiła ponieważ żaden z zarzutów stawianych pozwanemu nie znalazł potwierdzenia w zgromadzonych w sprawie dowodach. Dotyczyło to zarówno warunków odbywania kary pozbawienia wolności, szykanowania powoda przez funkcjonariuszy służby więziennej, jak i zapewnienia dostępu do usług medycznych. Ostatecznie Sąd Okręgowy stwierdził, że skoro osadzenie powoda w Zakładzie Karnym w (...) było zgodne z prawem i miało na celu ochronę interesu społecznego i wartości nadrzędnych jakimi są izolacja przestępców od społeczeństwa i osiągnięcie celów probacji, a przy tym odbywało się w godziwych warunkach i nie miało cech poniżającego i niehumanitarnego traktowania powoda, to samo subiektywne, a nie obiektywne przekonanie powoda, że nastąpiło przy tym naruszenie jego dóbr osobistych, jest bezpodstawne i nie mogło znaleźć ochrony prawnej przewidzianej w art. 23 i 24 k.c., jak również być podstawą przyznania mu zadośćuczynienia przewidzianego w art. 448 k.c.

W apelacji od tego wyroku powód zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego, to jest art.23 i 24 k.c. w związku z art.448 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a także naruszenie prawa procesowego, polegające na nierozważeniu w toku podejmowania decyzji wszystkich okoliczności, co miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. W oparciu o te zarzuty powód wniósł o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, domagał się też zasądzenia od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany nie ustosunkował się do apelacji.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje.

Apelacja nie może odnieść skutku.

Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe, a przy tym wyczerpujące i precyzyjne ustalenia faktyczne, które w pełni znajdowały oparcie w zgromadzonych dowodach. Sąd Apelacyjny akceptuje w pełni te ustalenia i czyni je własnymi.

Podniesiony przez powoda zarzut naruszenia art.233 k.p.c. (bez sprecyzowania o którą z dwóch norm zawartych w tym przepisie chodzi) nie został w żaden sposób uzasadniony, chociażby poprzez wskazanie okoliczności wedle skarżącego pominiętych „w toku podejmowania decyzji”. Skarżący tego nie uczynił, co przy związaniu zarzutami naruszenia prawa procesowego uniemożliwiło Sądowi Apelacyjnemu jakąkolwiek merytoryczną analizę twierdzenia o naruszeniu art.233 k.p.c. Podkreślić też trzeba, że powołany przepis odnosi się do oceny dowodów bądź skutków nieprzedstawienia przez stronę żadanego dowodu. Uwzględnienie zarzutu wymaga od skarżącego nie tylko wskazania dowodów, których zarzut ten dotyczy, ale też przytoczenia konkretnych uchybień, jakim na tym polu dopuścił się sąd pierwszej instancji. Apelacja zagadnienie to jednak całkowicie pomija, co czyni zarzut niezasadnym.

Podobnie należy ocenić twierdzenie o naruszeniu prawa materialnego. W swej apelacji skarżący ograniczył się jedynie do przytoczenia powszechnie akceptowanych i uwzględnionych również przez Sąd Okręgowy, poglądów o niezbywalności prawa osobistego w postaci godności człowieka, naturze kary pozbawienia wolności oraz niedopuszczalności stosowania innych rygorów ponad te, które wynikają z jej istoty. Słuszna jest także konstatacja, że panujące w celach przeludnienie samo w sobie może być traktowane jako niehumanitarne. Akceptacja tych poglądów nie może jednak doprowadzić do uwzględnienia apelacji. Mają one bowiem charakter ogólny, a skarżący nie odnosi swoich wypowiedzi do okoliczności niniejszej sprawy. Bezprzedmiotowe są zatem rozważania o charakterze przeludnienia czy nieustannym przebywaniu w miejscu pozbawionym wentylacji, gdzie wydzielają się nieprzyjemne zapachy z kącika sanitarnego skoro – jak w sprawie ustalono – powód w warunkach takich nie przebywał. Także wywody odnoszące się do stopy życiowej jako kryterium ustalenia wysokości zadośćuczynienia oraz o funkcjach, jakie powinno realizować to świadczenie choć same w sobie zasługują na aprobatę, nie zostały odniesione do niniejszej sprawy, lecz miały charakter wypowiedzi natury ogólnej lub pozostały wręcz w oderwaniu od sprawy (co dotyczyło zwłaszcza zarzutów o niewłaściwej wysokości zasądzonego na rzecz powoda zadośćuczynienia oraz odszkodowania). Skarżący przypisuje Sądowi Okręgowemu pogląd, którego ten nie wypowiedział (co do obowiązku udowodnienia przez powoda bezprawności działania funkcjonariuszy strony pozwanej), przeciwnie – podkreślił Sąd, że ciężar dowodu, iż warunki w zakładzie karnym odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych, spoczywa na pozwanym. Zgodzić się wypada ze skarżącym, że dla uwzględnienia powództwa wystarczy, że powód wykaże istnienie dóbr osobistych i ich naruszenie, temu obowiązkowi jednakże skarżący nie sprostał.

Podsumowując – z ustalonych w sprawie okoliczności faktycznych wynika, że pozwany zapewnił powodowi właściwe warunki odbywania kary pozbawienia wolności, stosownie do obowiązujących w tym zakresie przepisów, nie miały też miejsca wypadki szykanowania powoda przez funkcjonariuszy pozwanego. Nie doszło tym samym do naruszenia godności powoda, co słusznie doprowadziło do oddalenia jego powództwa.

Z tych przyczyn na mocy art.385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako pozbawioną usprawiedliwionych podstaw prawnych.

SSA Aleksandra Janas SSA Jadwiga Galas SSA Tomasz Pidzik